

Uzasadnienie zdania odrębnego SSN Wiesława Kozielowicza złożonego do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2012 r., I KZP 13/12

Podzielam stanowisko Sądu Najwyższego w tej części w której Sąd Najwyższy rozstrzygnął o odmowie podjęcia uchwały, natomiast nie zgadzam się z kierunkiem rozstrzygnięcia w zakresie pytania pierwszego. Uważam, że Sąd Najwyższy powinien podjąć uchwałę o następującej treści: „Sędzia sądu rejonowego, którego delegowano do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie równorzędnym, w trybie art. 77 § 8 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) – dalej powoływana jako u.s.p., może w okresie tej delegacji wykonywać obowiązki orzecznicze (tzw. prawo jurysdykcji) wyłącznie w sądzie do którego go delegowano. Nie jest dopuszczalne, na mocy wymienionego wyżej przepisu, równoczesne delegowanie sędziego do więcej niż jednego sądu”.

Niektórzy opowiadają się za istnieniem w świecie przyrody – bilokacji, tj. zjawiska polegającego na przebywaniu osoby w dwóch różnych miejscach jednocześnie. Ujmując rzecz przekornie, to w kierunku tego zjawiska zmierzają rezultaty wykładni przyjętej w uchwale z dnia 17 lipca 2012 r., I KZP 13/12. Zakłada ona, że w tym samym czasie można być jednocześnie, w oparciu o delegację w trybie art. 77 § 8 u.s.p., sędzią wykonującym obowiązki sędziowskie w kilku sądach, czyli tak jak w przedmiotowej sprawie, być jednocześnie pełniącym obowiązki sędziego w:

- 1) Sądzie Rejonowym dla K.N. w K.,
- 2) Sądzie Rejonowym dla K.P. w K.,
- 3) Sądzie Rejonowym dla K.K. w K.,

przez nieprzerwany okres sześciu miesięcy od dnia 1 maja 2012 r. do dnia 31 października 2012 r.

Z następujących powodów nie podzielam tego pomysłu interpretacyjnego:

- 1) Poza sporem jest, że sędzia pełni swój urząd, zajmując określone stanowisko, w oznaczonym miejscu służbowym (siedzibie). Podkreśla się przy tym, że o ile powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, to nadanie prawa jurysdykcji, o tyle miejsce służbowe (siedziba) określa jej zakres (obszar oraz rodzaj spraw wynikających z przepisów o właściwości rzeczowej).
- 2) Nie budzi wątpliwości stwierdzenie, iż instytucja delegowania sędziego za jego zgodą do czasowego wykonywania obowiązków sędziego w innym sądzie niż ten, który został wskazany w akcie powołania na stanowisko sędziego (akcie przeniesienia sędziego), oznacza powierzenie temu sędziemu prawa do orzekania w innym sądzie.
- 3) Rozwiązując problem, czy sędzia delegowany do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie może w tym samym czasie nadal wykonywać obowiązki orzecznicze (tzw. prawo jurysdykcji) w sądzie w którym ma swoją siedzibę („sądzie macierzystym”) należy posiłkować się interpretacją treści przepisów art. 33 § 3 u.s.p. i art. 35 § 5 u.s.p. Art. 33 § 3 u.s.p. głosi: „Członkowie zgromadzenia ogólnego sędziów apelacji są obowiązani brać udział w posiedzeniach zgromadzenia. Delegowanie do pełnienia obowiązków na podstawie art. 77, nie zwalnia członka zgromadzenia od tego obowiązku”. Identycznie stanowi art. 35 § 5 u.s.p., odnoszący się do członków zgromadzenia ogólnego sędziów okręgu. Te unormowania dowodzą, wbrew pogładowi Sądu Najwyższego, że ustawodawca zakładał, iż sędzia delegowany, na podstawie art. 77 u.s.p., do wykonywania obowiązków w innym sądzie, tracił w wyniku delegacji uprawnienia do udziału w posiedzeniach zgromadzeń ogólnych, który to udział jest konsekwencją wykonywania przez niego obowiązków

sędziowskich w „sądzie macierzystym”. Gdyby miało być inaczej, to przecież zbędne byłoby drugie zdanie tego przepisu, albowiem obowiązek udziału sędziego delegowanego w posiedzeniu zgromadzenia ogólnego wynikałby z treści zdania pierwszego art. 33 § 3 u.s.p. (art. 35 § 5 u.s.p.). Nie jest więc tak, jak wskazano w uzasadnieniu uchwały, iż treść tego przepisu, cyt. „podkreśla raczej związki sędziego delegowanego z jego miejscem służbowym; jest więc argumentem za tezą o zachowaniu przez sędziego delegowanego uprawnienia do orzekania w sądzie macierzystym” (cytat ze strony 18 uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2012 r., sygn. I KZP 13/12), gdyż według mnie jest odwrotnie. Uważam, że interpretacja art. 33 § 3 u.s.p. oraz art. 35 § 5 u.s.p., przedstawiona przeze mnie, wskazuje na to, iż ustawodawca wprowadził w tych przepisach u.s.p. właśnie wyjątek od generalnej zasady, że uprawnienia sędziego delegowanego na podstawie art. 77 u.s.p., związane z jego stanowiskiem „w sądzie macierzystym” nie mogą być przez niego wykonywane w tym sądzie (w tym także, co oczywiste, tzw. prawo jurysdykcji) w okresie delegowania.

- 4) Z mojego punktu widzenia, nie ma zatem żadnego znaczenia, dla wykładni art. 77 § 8 u.s.p., podkreślana w uzasadnieniu uchwały kwestia zmiany treści tego przepisu, będąca wynikiem nowelizacji, która weszła w życie z dniem 28 marca 2012 r. (por. W. Kozielowicz, Instytucja delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie – aspekty ustrojowe i procesowe, w: J. Skorupka (red.), Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy, Warszawa 2009, s. 197).
- 5) Na marginesie tylko zauważam, że nieprzekonywujący jest wywód zawarty na stronie 14 i 15 uzasadnienia uchwały z powodu widocznej niekonsekwencji w rozumowaniu, albowiem jeżeli chodzi o użyte w przepisie art. 77 § 8 u.s.p. słowa „sąd” w liczbie pojedynczej, to Sąd

Najwyższy wskazuje, iż nie można z tego uczynić argumentu rozstrzygającego co do intencji ustawodawcy w zakresie liczbowego określenia desygnatów. Inaczej natomiast Sąd Najwyższy ocenił użycie przez ustawodawcę w tym przepisie spójników „lub” i „albo”, zakładając, że akurat w tej części przepisu ustawodawca zaprezentował należyte kompetencje logiczno-językowe. Obserwując praktykę legislacyjną w zakresie użycia w tekstach aktów prawnych spójników „lub” i „albo” nie mogę podzielić tego stanowiska, gdyż uważam, że akurat w tej kwestii ustawodawca niejednokrotnie wykazuje, iż nie posiada odpowiednich kompetencji logiczno-językowych i do wyrażenia relacji zdań w sposób nieprawidłowy używa spójników „lub” i „albo”. Przedstawione wyżej motywy zdecydowały, że złożyłem zdanie odrębne do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2012 r., sygn. I KZP 13/12.

/tp/